

POSTANOWIENIE

15 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

na posiedzeniu niejawnym 15 czerwca 2026 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa G.P.

przeciwko D.P.

o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej,

na skutek skargi kasacyjnej G.P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z 22 listopada 2024 r., III Ca 260/24,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. obciąża kosztami postępowania kasacyjnego powoda, pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 listopada 2024 r. Sąd Okręgowy w Lublinie, po rozpoznaniu sprawy w następstwie apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z 18 kwietnia 2024 r. ustanawiającego między stronami z dniem 5 sierpnia 2021 r. rozdzielność majątkową (punkt 1), zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo (punkt I).

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, powód wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, niepubl.; z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, niepubl.; z 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, niepubl.; z 27 października 2016 r., III CSK 217/16, niepubl.; z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.; z 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, niepubl.; z 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, niepubl.; z 5 października 2018 r., V CSK 168/18, niepubl.).

Skarżący nie wykazał, by zaskarżone orzeczenie było dotknięte tego rodzaju wadliwościami. Analiza motywów zaskarżonego orzeczenia nie uzasadnia zarzutu, że Sąd Okręgowy zawężił pojęcie „ważnych powodów” z art. 52 § 1 k.r.o., nie uwzględniając, iż ważny powód ustanowienia ustroju rozdzielności majątkowej stanowić może również długotrwała separacja faktyczna małżonków, będąca konsekwencją ustania więzi rodzinnoprawnych, brak jakiegokolwiek porozumienia w sferze ekonomicznej, a także konflikty o charakterze osobistym powodujące, że wykonywanie przez każdego z małżonków zarządu majątkiem wspólnym jest niemożliwe lub w znacznym stopniu utrudnione. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia bowiem Sąd Okręgowy jednoznacznie odwołał się do dominującego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, że długotrwała faktyczna separacja może usprawiedliwiać ustanowienie rozdzielności majątkowej przez sąd, o ile ten stan rzeczy uniemożliwia lub znacznie utrudnia małżonkom współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym, pociąga za sobą naruszenie lub poważne zagrożenie interesu majątkowego jednego z małżonków lub też skutkuje trwałym zerwaniem wszystkich stosunków majątkowych i brakiem możliwości podejmowania wspólnych decyzji gospodarczych, przesłanką zaś oddalenia wniosku o ustanowienie rozdzielności majątkowej może być również doprowadzenie do rozkładu pożycia małżeńskiego przez jednego z małżonków, przy jednoczesnym zachowaniu przez każdego z małżonków możliwości zarządzania majątkiem wspólnym (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 13 marca 2019 r., II CSK 476/18, niepubl.; z 22 grudnia 2020 r., III CSK 64/20, niepubl. i powołane w nich judykaty). W kontekście powyższego poglądu Sąd Okręgowy rozważał ustalone w sprawie okoliczności faktyczne i skonkludował, że nie ma takich okoliczności faktycznych, które uzasadniałyby w sprawie stwierdzenie zagrożenia dla interesów majątkowych powoda lub wspólnego majątku. Jednocześnie stwierdził, że samodzielne zarządzanie przez każdą ze stron uzyskiwanymi przez siebie dochodami, bez rozporządzeń majątkiem wspólnym w sposób przekraczający zwykły zarząd i zaciągania zobowiązań w wymiarze, które wymagałyby zgody współmałżonka w toku faktycznej separacji, nie są wystarczające do stwierdzenia ważnych powodów w rozumieniu art. 52 § 1 k.r.o. Takiej okoliczności nie stanowi również samodzielnie zupełny i trwały rozkład

pożycia małżeńskiego stron. Stwierdził również, że powód nie wykazał, iż separacja faktyczna stron wpływa negatywnie na sferę majątkową powoda i zagraża jego interesom, a utrzymanie ustroju wspólności majątkowej godzić będzie w zbudowaną przez małżonków w trakcie ich związku bazę materialną. Uwzględnił ponadto, że pozwana nie czyni mężowi przeszkód w zarządzaniu ich majątkiem wspólnym, nie zaciąga zobowiązań, w żaden sposób nie narusza interesów majątkowych rodziny, a już zwłaszcza nie naraża interesów samego powoda.

W kontekście ujawnionych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia rozważań nie można uznać, że wydając zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy dopuścił się oczywistego naruszenia art. 52 § 1 k.p.o. uzasadniającego wniosek o oczywistej wadliwości tego wyroku w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[a.ł]

Roman Trzaskowski

(K.L.)